

# Życie to Western – Pull The Wire

Życie to western  
Wygra ten kto szybciej strzela  
Słońce w zenicie,  
Odbezpieczam i umiera mój ból  
Pragnienie  
Wizja końca świata  
Teraz jestem nieśmiertelny  
Nie ma na mnie bata  
Napad na bank  
Porwany pociąg z forszą  
Pędzący dylizans  
Noc pod gołym niebem  
Żywot bandyty kończy kula lub strychezek  
To nie ważne jak umrzesz  
Liczy się życie  
Nie mów że  
Raz się żyje  
Ja chcę żyć każdego dnia  
Ja chcę poczuć każdą chwilę  
W stronę słońca będę gnał  
Nie mów że  
Raz się żyje  
Ja chcę żyć każdego dnia  
Ja chcę poczuć każdą chwilę  
W stronę słońca będę gnał  
Życie to western tutaj czarne charaktery  
Mają role ciekawsze  
Ale krótsze kariery  
Z buta do salonu, szlugi, whisky bez coli  
Pragną ich kobiety, zwykły facet się boi  
W białym kapeluszu  
Z gwiazdą w kamizelce  
Cały film przegrywasz  
Nim skończysz happy endem  
Żywot bandyty kończy kula lub strychezek  
To nie ważne jak umrzesz

Liczy się życie

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych